

Sygn. akt III UK 201/18

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania M. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

z udziałem zainteresowanego W. P.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego i wysokość podstawy wymiaru składek,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 12 marca 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 20 grudnia 2017 r., sygn. akt III AUa [...], oddalił apelację odwołującego się M. P. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 6 czerwca 2016 r., sygn. akt VIII U [...], oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 29 października 2012 r. obejmującej zainteresowanego W. P. z tytułu wykonywania umowy zlecenia u płatnika składek „Zakład Kształcenia [...]” obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowym oraz wypadkowym w okresie do 1 do 30 października 2008 r. i od 1 do 31 grudnia 2008 r. oraz ustalającej podstawę wymiaru składek za październik i grudzień 2008 r.

Wyrok Sądu Apelacyjnego odwołujący się zaskarżył w całości. Zarzucono naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 217 § 2 k.p.c. przez przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, podczas gdy stan faktyczny w sprawie dotyczący okoliczności zawieranych umów, zasad i częstotliwości wypłaty wynagrodzenia za dzieło został ustalony w oparciu o jeden tylko dowód w postaci zeznań zainteresowanego W. P., które zwierały wewnętrzne sprzeczności i częściowo wykluczały się wzajemnie, zaś w ustaleniach tych pominięto zasadniczy fakt udowodnionej przez skarżącego kradzieży dokumentów, w tym zakwestionowanych przez organ umów o dzieło ze spornego okresu. Ponadto, zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest: (-) art. 627 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że kwalifikacja umów zawartych pomiędzy skarżącym a zainteresowanym była właściwa i słusznie Sąd Okręgowy zakwalifikował te umowy jako umowy zlecenia, a nie umowy o dzieło, podczas gdy w oparciu o całokształt okoliczności sprawy należy przyjąć, że umowy dotyczące prowadzenia szkolenia i umowy dotyczące egzaminowania były zupełnie różne pod względem charakteru prawnego oraz ostatecznego rezultatu; (-) art. 627 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w realiach tej sprawy czynności egzaminacyjne są tożsame z prowadzeniem praktycznej nauki jazdy oraz że nie powstaje żaden rezultat, podczas gdy prowadzenie praktycznej nauki jazdy polega jedynie na działaniu jako takim, zaś czynności egzaminacyjne prowadzą do działania wynikowego, bowiem skutek egzaminu powstaje konkretny rezultat w postaci wyniku egzaminu; (-) art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 353¹ k.c. przez błędną wykładnię woli stron przy zawieraniu umów o dzieło, polegającą na niewystarczającym rozważeniu, z jakich przyczyn strony umów zawierały odrębne dwie umowy, to jest na prowadzenie szkolenia oraz na przeprowadzenie egzaminu, różnic w poszczególnych czynnościach oraz braku dostatecznego rozważenia dążenia stron do uzyskania odmiennego rezultatu tych umów - prowadzenia szkolenia w przypadku jednej z umów oraz przeprowadzenia egzaminu i sporządzania dokumentacji przez egzaminatora w przypadku drugiej z umów; (-) art. 58 § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w tej sprawie umowy zawierane przez skarżącego z zainteresowanym miały w rzeczywistości na celu obejście ustawy oraz uniknięcie obciążeń w postaci składek na ubezpieczenie

oraz że ich celem było wywołanie skutków sprzecznych z zasadami podlegania ubezpieczeniom społecznym w sytuacji, gdy realizacja szkolenia i zasady egzaminowania były przez skarżącego oparte i zgodne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, to jest rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 27 października 2005 r. w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierującego pojazdami, instruktorów i egzaminatorów; (-) § 15 ust. 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 27 października 2005 r. w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierującego pojazdami, instruktorów i egzaminatorów (Dz.U. Nr 217, poz. 1834 ze zm.) przez przyjęcie, że we wskazanym przepisie mowa jest o instruktorsze prowadzącym, a nie egzaminującym, co w ocenie Sądu prowadzi do wniosku, że postanowienia zawartej przez strony umowy zlecenia, jak też umowy o dzieło zawierają obowiązki tożsame dla jednego stanowiska osoby wykonującej usługi oraz że nie było żadnej podstawy prawnej do rozdzielenia praktycznej nauki jazdy i przeprowadzenia egzaminu, w sytuacji gdy wymienione czynności są zupełnie odmienne od siebie, zaś sama forma nazewnictwa w przedmiotowych umowach o dzieło nie miała zasadniczego znaczenia, gdyż znacznie miał fakt rzeczywiście realizowanych przez instruktora czynności w trakcie egzaminu.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne oraz oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Zdaniem skarżącego, do tej pory nie zapadło żadne orzeczenie w sądzie powszechnym, którego przedmiotem byłaby ocena kwalifikacji umów, w sytuacji gdy osoba prowadząca działalność gospodarczą w formie zakładu kształcenia [...] posiada zawarte dwie odrębne umowy: jedna - zlecenia obejmująca szkolenie kursantów oraz druga - o dzieło, obejmującą wyłącznie czynności dotyczące przeprowadzenia egzaminu wewnętrznego. Skarżący wskazał, że wszystkie dotychczasowe orzeczenia w sprawach o zbliżonych okolicznościach dotyczyły sytuacji, gdy jednostka szkoląca posiadała jedną umowę zawartą z instruktorem (o dzieło, zlecenie), obejmującą zarówno szkolenia, jak i egzaminowanie wewnątrz. Skarżący podniósł również, że sprawy do tej pory rozstrzygane przed sądami powszechnymi w kwestionowanych przez organ rentowy umowach cywilnoprawnych zawierały zadania obiektywnie nieosiągalne, to

jest zdanie egzaminu na prawo jazdy oraz otrzymanie prawa jazdy, co w sposób oczywisty nie mogło być przedmiotem umów o dzieło. Zdaniem skarżącego, skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd Apelacyjny w sposób oczywiście błędny przyjmuje tożsamość czynności realizowanych w zakresie zarówno szkolenia osób, jak też ich egzaminowania. Skarżący wskazał, że skoro rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 27 października 2005 r. w sprawie szkolenia, egzaminowania i uzyskiwania uprawnień przez kierującego pojazdami, instruktorów i egzaminatorów, w sposób szczegółowy wskazuje w § 6 na czym polega szkolenie podstawowe i uzupełniające i jakie czynności te szkolenia obejmują, zaś w § 15 opisuje jako odrębne czynności przeprowadzenie egzaminu wewnętrznego, to Sąd Apelacyjny w sposób rażący utożsamia te czynności.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...], a w przypadku stwierdzenia podstaw - o uchylenie w całości również wyroku Sądu Okręgowego w L., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie sprawy do co istoty. Skarżący wniósł również o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania, lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania opiera na twierdzeniu o występowaniu w sprawie istotnego zagadnienia prawnego oraz oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Jeżeli chodzi o przesłankę przedsądu określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., to sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390

§ 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne), na czym polega rozbieżność w orzecznictwie i jakich kwestii owa niejednolitość dotyczy. Sformułowane zagadnienie winno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Skarżący nie spełnił powyższych wymagań. Wskazując na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, ograniczył się do stwierdzenia, że brak jest orzecznictwa w przedmiocie kwalifikacji umów, gdy podmiot prowadzący działalność w zakresie kształcenia kierowców posiada zawarte dwie odrębne umowy – jedna zlecenia obejmująca szkolenie kursantów oraz druga o dzieło - obejmująca wyłącznie czynności dotyczące przeprowadzenia egzaminu wewnętrznego. Skarżący nie sprecyzował przepisów prawnych, które wymagają wykładni który powstało ani też nie sformułował problemu prawnego.

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07,

LEX nr 453109; z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616).

Skarżący nie wykazał oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Przedmiotem umowy (umów), którą skarżący kwalifikuje jako umowę o dzieło, było przeprowadzenie egzaminu wewnętrznego, co oznacza sprawdzenie wiedzy i umiejętności osób uczestniczących w szkoleniu. Tak ujęty przedmiot umowy był już analizowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z 30 listopada 2017 r., II UK 551/16 (LEX nr 2434450). Podkreślono w nim, że rezultat umowy, której przedmiotem jest weryfikacja umiejętności zdających, w momencie jej zawarcia nie jest (i nie może być) znany. Tym samym nie jest możliwy do ustalenia (zidentyfikowania) jej rezultat. Nie można więc przyjąć, aby zamawiający wymagał od wykonawcy (zainteresowanego) osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu, który poddawałby się sprawdzianowi w aspekcie wykonania umowy zgodnie z zamówieniem. Wręcz przeciwnie, sprawdzanie wiedzy zdających jest nastawione na wykonanie określonego zespołu czynności, w których one zyskują na znaczeniu, a nie ich wynik, bo ten nie jest znany i nie jest zależny od umiejętności i wiedzy zainteresowanego. W konkluzji, stanowisko Sądu drugiej instancji, że przedmiotem umów była określona czynność (czynności), a nie jej wynik, co przesądza o ich kwalifikacji jako umów starannego działania - umów o świadczenie usług - art. 750 k.c., nie daje podstaw do stwierdzenia kwalifikowanej postaci art. 627 k.c. przez jego niezastosowanie.

Uwzględniając powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.